

**Uzpełnij:** 1. Jezus swoich uczniów ... 2. Razem podróżowali przez ... 3. Jezus powiedział: "Jeśli kto chce być... niech będzie ostatnim" 4. Wędrując doszli do ... 5. Jezus nazywał siebie Synem ... 6. „a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie ...” 7. Jezus uprzedzał uczniów, że ludzie Go ... 8. w drodze uczniowie posprzeccali się, który z nich jest ... 9. Będzie pierwszy, choć teraz ma być ... (pokorny, ufający Bogu, sługa wszystkich) 10. Pierwszy ma być ... wszystkich 11. Jezus obiecał, że po ... dniach zmartwychwstanie 12. Jezus usiadł i przywołał ...13. Uczniowie często nie rozumieli słów Jezusa, ale bali się Go ...14. Jezus mówił uczniom, że Syn Człowieczy będzie ... w ręce ludzi 15. Jezus objął ramionami i postawił przed uczniami ...

1	x	x	x	x	P		U		Z		L
2	x	G		L	I		Ę	x	x	x	
3	x	x	P		E		W		Z		M
4	K		F		R		A		M	x	x
5	C		L		W		E		Z		M
6	x	x	P		S	L		L	x	x	x
7	x	Z		B	I		A	x	x	x	x
8	N		J		I		K			Y	x
9	x	x	x	x	O		T		T		I
10	x	x	x	x	S	L			A	x	x
11	x	x	x	x	T		Z		E		H
12	D		U		A	S		U	x	x	x
13	x	x	P		T		Ć	x	x	x	x
14	W		D		N	Y	x	x	x	x	x
15	x	x	D		I		C		O	x	x

**„Co to znaczy kochać ?** – „Koniec i bomba, nie kochał – więc trąba” – Tak przeczytała pewna dziewczynka w pamiątkowym albumie.  
**Co to znaczy kochać ?** – Pomyślała sobie, że kochać – to tylko dawać. To znaczy troszczyć się o kogoś, martwić się, czy ukochanego brzuch czasem nie boli, smarować komuś bułki grubo masłem, zasłonić szalikiem klosz od lampy, żeby go światło nie raziło ... załatwić mu tysiąc spraw tak szybko, że na jednej nodze, szyć mu rękawiczkę po nocach, żeby mu nie zmarzł mały palec

u lewej ręki, bo podobno z niego największy zmarzłak. **Tymczasem kochać – to nie tylko dawać, ale i przyjmować.** Przyjmować skrzywioną minę, kiedy ktoś wstanie lewą nogą z łóżka, deszcz, nawet wtedy, kiedy nie ma parasolki, kiedy stłucze się ulubiony talerz, ból zęba. Przyjmować – to ufać, wierzyć, że Bóg daje wszystko to, co smuci i to, co cieszy: słoneczny dzień i ciężkie chmury, nie mówić jednym tchem przy końcu Ojczy nasz : <<alenaszbawodezlegoamen>> - bo właśnie <<amen>> nie jest nigdy złe. Amen trzeba zawsze mówić po kropce i oddzielnie. Wiedzieć, że Bóg widzi nawet w ciemną noc czarną mrówkę na czarnym kamieniu. Wiedzieć, że i ból jest czasem pożywny i smakuje. **Kochać – to nie tylko dawać, ale i przyjmować. ... Miłość też jest pokorą.** Uczy wysłuchiwanie, nie gniewa się, przebacza, nie zniechęca się mimo upokorzeń... Człowiek, który kocha, myśli o drugim ... Potrafi umniejszyć się... czuwać przy nim godzinami, nie zważając na siebie. Pokora nie jest słabością, ale wielką potęgą człowieka, dlatego, że miłość jest potęgą ... **Tylko w chrześcijaństwie dziecko odgrywa tak wielką rolę.** Ani Budda, ani Mahomet, ani Konfucjusz nie zainteresowali się dzieckiem. **Tylko Jezus.** Postawił pośrodku uczonych tego, który w ówczesnym świecie nie miał żadnych praw – i powiedział, żeby się od niego uczyli prostoty, szczerości, a przede wszystkim ufności. Geniuszem dziecka jest to, że bezbronnie i **bezradnie ufa** swojemu ojcu. Każdy z nas – jako dziecko Boże – ma ufać Bogu Ojcu. [x Jan Twardowski]. **MOJE POSTANOWIENIE:** z ufnością będę przyjmował(a) to co mnie spotyka... i będę starał(a) się pomagać innym aby nauczyć się kochać jak Jezus ...

Kancelaria Parafialna e-mail : swstanislaw\_bm@o2.pl http://www.stanislaw-bm.pl/  
[gazetka do użytku wewnętrznego Parafii]



# Z ŻYCIA PARAFII

**Stanisława Biskupa na Woli;  
01-244 Warszawa; ul. Bema 73/75,**

Kancelaria Parafialna czynna: poniedziałek - piątek  
godz. 9:00 - 10:00; 16:00 - 17:30 ; tel. 22 632 38 00



## **Bóg wezwał nas przez Ewangelię, abyśmy dostąpili chwały Pana naszego, Jezusa Chrystusa (2 Tes 2, 14) Mk 9, 30-37**

Jezus i Jego uczniowie przemierzali Galileę, On jednak nie chciał, żeby ktoś o tym wiedział. Poutcał bowiem swoich uczniów i mówił im: "Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po trzech dniach zmartwychwstanie". Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był już w domu, zapytał ich: "O czym to rozprawialiście w drodze?" Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeccali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: "Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich". Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: "Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał". - Kiedy Chrystus mówi Apostołom o czekającej Go męce, oni spierają się, który z nich jest ważniejszy. Pycha czyni z człowieka istotę bardzo słabą, egocentryczną, szukającą wygody, uciekającą od trudu i cierpienia. Jezus uczy, że prawdziwa wielkość człowieka polega na służbie, na oddaniu siebie Bogu. Aby otrzymać tę mądrość zstępującą z góry trzeba trwać na modlitwie i stać się jak dziecko, które bezgranicznie ufa Ojcu. [Anna Lutostańska, "Oremus" wrzesień 2003, s. 84]



**Ojciec Franciszek** – „Człowiek, niezależnie od swego pochodzenia otrzymuje ukierunkowanie prowadzące do Chrystusa: w Nim, w istocie objawia się prawdziwy Ojciec, który nam daje „zrodzenie się na nowo” (por. J 3,3-8). Zagadki naszego życia wyjaśniają się, kiedy odkrywamy, że Bóg zawsze przygotowuje nas do życia jako swoje dzieci, gdzie każde działanie jest otrzymaną od Niego misją. Nasze rany zaczynają stawać się potencjałem, kiedy dzięki łasce odkrywamy, że prawdziwą zagadką nie jest już „dlaczego?”, ale „przez kogo?” to mi się przytrafiło. Z myślą o jakim dziele Bóg mnie ukształtował poprzez moją historię? Tutaj wszystko się odwraca, wszystko staje się cenne, wszystko staje się konstruktywne. Moje doświadczenie nawet smutne, bolesne w świetle miłości staje się dla innych źródłem zbawienia. Wtedy możemy zacząć oddawać cześć naszym rodzicom z wolnością dorosłych dzieci i miłosiernym przyjęciem ich ograniczeń. Trzeba oddawać cześć rodzicom, bo obdarzyli nas życiem. Jeśli oddaliłeś się od swoich rodziców – podejmij wysiłek i powróć do nich. Może są starzy. Dali tobie życie. Istnieje też między nami zwyczaj mówienia złych rzeczy, nawet przekleństw. Proszę was bardzo: nigdy nie obrażajcie rodziców innych osób. Nigdy nie wolno znieważać matki, czy ojca innej osoby. Postanówcie dziś w swoim sercu: nigdy nie będę znieważał czyjejkolwiek matki czy ojca! Obdarzyli życiem. Nie wolno ich znieważać.

Ale to wspaniałe życie jest nam dane a nie narzucone: zrodzenie się na nowo w Chrystusie jest łaską, którą należy przyjąć w sposób wolny (por. J 1,11-13), i jest to skarb naszego chrztu, w którym przez Ducha Świętego jeden jest nasz Ojciec, Ten w niebie (por. Mt 23, 9; 1 Kor 8, 6; Ef 4, 6). [19.09.2018, Audiencja Generalna].

**XXV Niedziela zwykła - 23. 09. 2018**



**św. Jan Paweł II** - Liczni wierzący próbują wiernie podążać za tym nauczaniem Pana. Chciałbym tutaj wspomnieć o rodzicach, którzy bez wahania biorą na siebie odpowiedzialność za rodzinę wielodzietną; o matkach i ojcach, którzy nie uznają za najważniejsze poszukiwania sukcesu zawodowego i kariery, lecz troszczą się o przekazanie dzieciom tych wartości ludzkich i religijnych, które nadają prawdziwy sens istnieniu. [Watykan, 8 grudnia 2003]



**Stefan Kardynał Wyszyński** – Synteza wszystkich ludzkich działań, całego świata, sprowadza się do „kubka wody”, podanego w imię Chrystusa. - [Kromka Chleba, s.34].

**Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina: I – Lectio - Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował dla ciebie Duch Święty.**

**II - Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?" –**

„Kto chce być pierwszym...” - Słowa Chrystusa musiały wywoływać u Apostołów wiele rozterek. I jeśli dziś traktuję te słowa na serio, także powinienem (powinam) odczuwać jakiś niepokój. Zwłaszcza, gdy Jezus mówi o krzyżu... Czy ja już wiem ... co to znaczy dźwigać krzyż. Nie ten z drewna, ale równie ciężki krzyż choroby, utraty najbliższych, ubóstwa, samotności, ludzkiej niesprawiedliwości. Czy dla mnie słowa Chrystusa są jeszcze teorią czy już wzniósłym nauczaniem ... znaną melodią, która towarzyszy w godzinach własnej udręki, bo wtedy jest jakoś łatwiej. - Chrystus wie, że doświadczenie krzyża jest nieodwołalne i nieuniknione w ludzkim życiu, że prędzej czy później czeka to każdego... Właśnie dlatego powiedział o swoim krzyżu Apostołom, aby mogli się oswoić z myślą o tej ciężkiej próbie i na nią przygotować ... - Zrozumienie i pogodzenie się z koniecznością cierpienia, dokonuje się powoli, rodzi się w bólach wraz z wewnętrzną dojrzałością. - Ale to przychodzi dopiero wtedy, gdy człowiek co już w życiu przejdzie. – Czy ciągle mam inne sprawy i myśli w głowie? - Np. czy jestem dość ważny(a), sławny(a), czy ludzie się ze mną liczą, co o mnie mówią i myślą, czy mnie podziwiają? ... A może mógłbym coś zrobić, aby było o mnie głośniejsze? - Jak na swoje możliwości, jestem stanowczo za mało doceniony(a)! Na pewno należy mi się więcej! – Tak, to są dwa odległe bieguny i ogromne skrajności: - to co mówi Chrystus – i to co ja ... o sobie myślę! - Czy uważam, że Bóg mnie nie rozumie...? - Czy też może zauważam, że w takim myśleniu przejawiam całkowity brak pokory? - że ulegam próżnym marzeniom o swojej doskonałości?... - I chyba dlatego Chrystus stawia za wzór małe dziecko ... Kiedyś, w starożytności, dziecko było uosobieniem bezradności, i to nie tylko w zakresie zaspokajania życiowych potrzeb, ale także swoich praw. Dziecko, poza miłością rodzicielską, nic nie chroniło: było zdane tylko na troskliwość i ofiarność swoich najbliższych... I dlatego dziecko było dla Chrystusa synonimem pokory i niedoścignym wzorem dla chrześcijanina. Wobec Boga mam być jak to dziecko: całkowicie zdany(a) na Jego łaskę, ufny(a), bez cienia buntu ani sprzeciwu, liczący(a) tylko na Jego miłość, a nie na swoje prawa czy zasługi. – Czy wierzę, że Jego miłość jest tak niezawodna, że stanowi gwarancję lepszą niż największe moje wysiłki... - Czy ufam Bogu?

**III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu:**

**Wybaw mnie, Boże, w imię swoje (Ps 54)**

**IV – Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ... To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia:**

**Pan podtrzyma całe moje życie (Ps 54).**

[wg: Ks. Mariusz Pohl, <http://mateusz.pl/czytania/2012/>].



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XXV Niedziela zwykła –  
23 WRZEŚNIA 2018r.



1. W najbliższy czwartek, Mszą św. o godz. 18.00, rozpocznie swoje spotkanie Akcja Katolicka naszej parafii. Ciąg dalszy spotkania w kancelarii parafialnej.

2. W piątek, 28 września, po raz kolejny od dziesięciu już lat, organizowana jest akcja: „Iskra do Nieba”. Ma ona na celu gromadzenie się o godz. 15.00 czasu lokalnego w różnych miejscach świata, aby wspólnie odmówić Koronkę do Miłosierdzia Bożego. W Warszawie również w kilku miejscach w zeszłych latach prowadzona była ta akcja.

W tym roku po raz kolejny **pragniemy zachęcić wszystkich czcicieli Bożego Miłosierdzia do zebrania się na rogu ulic Bema i Kasprzaka** (przy kościele) **na wspólną „Koronkę”**. Do akcji zachęca nas również nasz Arcypasterz. Oczekujemy też na Ciebie, aby razem modlić się w tym roku szczególnie za cały Kościół, Ojca Św. Franciszka, o pokój, zwłaszcza na Ukrainie i w Syrii oraz za prześladowanych chrześcijan.

Rozpoczęcie modlitwy o godz. 15.00. Serdecznie już dziś zapraszamy!

3. W tym tygodniu Kościół wspomina: We wtorek Bł. Władysława z Gielniowa, kapłana, Patrona Warszawy, w czwartek, św. Wincentego a Paulo. W sobotę, 29 września, Kościół Św. obchodzi w liturgii święto Św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała.

4. **Zwracamy się z gorącym apelem i serdeczną prośbą o włączenie się osób dysponujących czasem do prac w Zespole Parafialnym „Caritas”**. Pomoc potrzebującym od samego początku jest wpisana w misję Kościoła. Jeśli ktoś odczuwa potrzebę serca, aby swoją postawą wspomóc działania charytatywne naszej parafialnej „Caritas” może spotkać się z członkami Zespołu w każdą środę o godz. 10.00 w Sali parafialnej Św. Marty. Serdecznie zapraszamy!

5. Jako owoc dzisiejszej pielgrzymki rodzin i małżeństw na Jasną Górę, zapraszamy małżeństwa naszej parafii w przyszłą niedzielę na Mszę św. o godz. 12.30, podczas której **małżonkowie odnowią swoje przyrzeczenia małżeńskie**. Mszę św. zakończy błogosławieństwo małżonków. Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy i dziękczynienia!

### KALENDARIUM

25. IX. – wt. – **Wsp. św. Władysława z Gielniowa, prezbitera**- (ok. 1440-1505), bernardyn, patron Warszawy, słynął z wielkiej czci męki Pańskiej. Poświęcił jej liczne kazania i pieśni. Usiłował tak postępować, by towarzyszyć cierpiącemu Jezusowi. Odnaczał się duchem pokuty i surowym, pełnym wyrzeczeń stylem życia...

27. IX. – czw. – **Wsp. św. Wincentego à Paulo, prezbitera**– (1581-1660), świetnie wykształcony i dobrze zapowiadający się duchowny, obrońca ortodoksji wobec jansenizmu, stopniowo odchodził od wielkiego świata ku sprawom najuboższych, dostrzegając pośród nich szczególną obecność Chrystusa. Dla opieki nad biednymi założył zgromadzenia księży misjonarzy i sióstr szarytek...

28. IX. – pt. – **Wsp. św. Wacława, męczennika** – (ok.907-929), książę czeski, pokazuje świętość jako naśladowanie Boskiego Mistrza. Odnaczający się głęboką pobożnością, przejęty losem najuboższych; nie odstępował od Jezusa także i w tym, co najtrudniejsze i najbardziej bolesne. Skoro Mistrz musiał wiele wycierpieć i zostać zabity, to jego wierny uczeń podzielił jego los, zamordowany za sprawą brata, pragnącego przejąć jego władzę.

29. IX. – sb. – **Święto świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała** – Wspominamy przebywających w bliskości Boga archaniołów: Michała, walczącego z szatanem obrońcę Izraela, Gabriela, przekazującego Boże orędzie, oraz Rafała, opiekującego się chorymi i podróżnymi. Wszyscy trzej dani są nam ku pomocy w drodze do nieba, przez nich Bóg okazuje nam swoją potęgę i troskę. Jako chrześcijanie jesteśmy przeznaczeni do świętości, która jest ich udziałem, abyśmy wraz z nimi oddawali chwałę Bogu, wypełniając Jego wolę. [X J. Januszewski, Oremus, IX 2007, s. 104, 107, 112, 115, 118].